

KURJER WARSZAWSKI.

Sobota,

Dnia 17 (29) Września 1860 Rok.

№ 256.

Jutro, Śgo Hieronima i N. M. P. Róż.

Onegdaj JO. Xiężna NAMIESTNIKOWA Królestwa, w asystencji JW. Jenerałowej *Dokudowskiej*, raczyła zwiedzić Maryińską Pensję Żeńską.

Xiążę *Miłosz* Serbski, umarł rzeczywiście, ale dopiero d. 26 b. m. Pogrzeb odbędzie się jutro (30 Września).

Urzednicy R. G. W. z przyczyny ubytku z ich grona osoby *Czesława Mianowskiego*, powodowani uczuciem koleżeńskim, zamówili Nabożeństwo w Kościele OO. *Reformatów*, na dzień 1szy Października r. b., o godzinie 10ej z rana odbyć się mające; na które Przyjaciół Jego zapraszają.

Exportacja zwłok ś. p. Katarzyny z Roszkiewiczów *Kamińskich*, o której skonie donieśliśmy wczoraj, odbędzie się jutro o godz. 4tej po południu, z Kościoła XX. *Bernardynów*, na smętarz Powązkowski.

Eustachy *Breza*, Obywatel Ziemiński, po krótkiej chorobie, w wieku lat 29, w dniu onegdajszym zakończył życie. W smutku pogrążone Siostry i Szwagrowie, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, dziś o godz. 3ciej po południu, z Kaplicy przy Kościele XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski. Zaś w dniu 1m Października r. b. o godzinie 10ej z rana; na żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Kapucynów*, odbyć się mające.

P. Redaktorze! Czy nie możnaby Ołtarza BOGARODZICY N. M. P. w Częstochowie uzłocić; lampy szczególnież te 5 w rzędzie na środku Kaplicy, z powodu że zastaniają Ołtarz, usunąć, a dwie przy samym Obrazie do proporcji wyżej podnieść. Składam na ten cel wdowi grosz rs. 2, w przekonaniu, że projekt ten znajdzie poparcie u wielu. Może nawet fundusz zebrany na złotą lamę, odpowiedziałby lepiej rzuconemu pomysłowi. Można sobie wystawić, o ile więcej przyzობi się ta Świątynia Królowej i nabierze nowego blasku, przez rozwinięcie tego zadania. — Zostaje i t. d. *M. Sła: b. O.*

Złożono w Redakcji *Kurjera* rs. 1 kop: 20, na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie, na intencję M. S. i jej rodziny. — Od M. D. rs. 1 na budowę Kaplicy przy Kościele XX. *Karmelitów* na Krakowskim-Przedmieściu.

Droga Żelazna Warszawsko-Bydgoska. — Po zapewnieniu podpisów na ogół akcji potrzebnych dla uzupełnienia kapitału na budowę i urzędzenia drogi żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej, i umieszczenia ich *at pari*, po zawarciu oraz kontraktów względem budowy drogi i przygotowania jej do ruchu, Rada Zarządzająca wzywa Założycieli Towarzystwa, oraz posiadaczy akcji Iszej serji, aby jeśli chcą korzystać z praw służących im według § 8 Ustawy Towarzystwa i warunków wypuszczenia Iszej serji, a które zostały zastrzeżone, oznajmili w przeciągu czasu do dnia 3 (15) Października r. b., bądź w Kassie Głównej dróg żelaznych w Warszawie, bądź w Stowarzyszeniu Bankowem Szląskiem w Wrocławiu, jaką ilość akcji podpisują, a to przy złożeniu zarazem poświadczeń na akcje, z których prawo do dalszej subskrypcji wynika; do 18 (30) Paździer-

nika r. b. zaś uścić winni pierwszy wniosek w stosunku 10% wartości nominalnej, w przeciwnym bowiem razie, prawo do subskrypcji upada, i względem akcji inaczej rozporządzonem będzie.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, utrzymywało w miesiącu Sierpniu r. b. w domach Instytutowych w średnim przecięciu dziennie: Starców i Kalek obojey płci 312, których koszt żywienia wynosił rs. 592 k. 7¹/₂. Sierot obojey płci 160, a koszt żywienia tychże rs. 319 k. 69¹/₂. Do 8miu Sal Ochrony uczęszczało z przecięcia dziennie dzieci obojey płci 555, których utrzymanie kosztowało rs. 185 kop. 97¹/₂. W 3ch domach przytułku dla Niemowląt było z przecięcia dziennie dzieci 31, których żywienie koszt: rs. 16 k. 10¹/₂. Na obiadach 5-groszowemi zwanych było dziennie osób 76, z tych na koszt JO. Xięcia NAMIESTNIKA osób 36, sporządzenie zaś wszystkich obiadów kosztowało rs. 132 k. 36¹/₂. Na zupełną Rumfordzką uczęszczało z przecięcia dziennie osób 92, a koszt sporządzenia tejże wynosił rs. 74 kop: 61. Ubogim na mieście udzieliło Towarzystwo wsparcie następujące: pieniężne stałe od kop: 90 do rs. 1 kop: 50, osobom 50, za rs. 54 kop: —. Jednorazowy zasiłek od rs. 1 do rs. 6, osobom 38, razem rs. 65 k. 50. Z funduszu ś. p. *Zebrońskiego*, dla jednej familji pożarem dotkniętej, rs. 37 k. 50. Z funduszu JW. Tomasza Hr. *Lubińskiego* osobom 42 rs. 150. W lekarstwach osobom 175. W ogóle zatem żywiono i wsparto osób 1,532, a ogólny koszt samej żywności wynosił rs. 1,320 k. 82¹/₂. Z Kasy Pożyczkowej w tymże m. Sierpniu r. b. udzieliło Towarzystwo pożyczki rzemieślnikom, i osobom z pracy rąk utrzymującym się 13, w kwocie rs. 756. Nakoniec w ciągu m. Sierpnia r. b. przyjęto do Instytutu Warsz. Towarz: Dobr: Starców i Kalek, mężczyzn 1, kobiet 5, razem 6; do zakładu Sierot, chłopców 3ch. Zmarli w Instytucie tutejszym: Szymon *Stolarski* lat 76, i Zofja *Lokietek* lat 69 wieku liczący. — Prezes Administracji Ogólnej, Jan T. Xiążę *Lubomirski*, Członek Sekretarz Towarzystwa, Karol *Jeziorski*.

Bogaćwo Francji pokazuje się coraz więcej. W okolicach Paryża, powstały tysiące nowych willi zbudowanych ze smakiem i komfortem. Najwięcej takich willi jest od strony Sceaux, gdzie przyroda jest prawdziwie urocza i gdzie zakończył życie Xiążę *Hieronim*. W tych stronach w wiosce zwanej Bièvres, Panna *Bertin* ma park, który przewyższa parki angielskie. Wioska Bièvres jest tak piękna, że wszyscy chcą w niej umierać: umarł w niej Fryderyk *Soulié*, siostra Wiktora *Hugo* i wiele innych.

Statek parowy *Kamezatka*, płynąc na morzu Bałtyckim, spotkał się z burzą, w ciągu której przez 5 minut padał gęsty lód bryłami. Niektóre z takowych miały 2¹/₂ cala długości, tyleż szerokości i grubości.

Plany brzegów Nowej Kaledonji, powierzone zostały jednemu z lepszych Inżynierów P. Adamowi *Kulczykiemu*; zaś drogi, mosty i porty w Nowej Ziemi, robi P. *Hubert*.

Nie niegodniejszego jak nieposzanowanie pamiątek, a do tego jeszcze na świętych miejscach spoczynku, które z natury rzeczy winny być u nas w czci i poszanowaniu. Mówić tu chcemy o cmentarzu Powązkowskim, i o tym złej woli człowieku, który czy to z puśoty czy z innego a niepojętego dla nas powodu, targnął się na pomnik ś. p. Ignacego *Komorowskiego*, i od lutni leżącej u spodu tego pomnika, oderwał korbę. Z oburzeniem za prawdę przychodzi nam o tem wspominać, a to tem bardziej, iż widocznem jest, że ani przypadek ani ręka czasu, ale po prostu ręka złośliwości uszkodziła pamiątkę, która przecież jest pamiątką współbraci, wzniesioną ku uczczeniu tego, który z swej duszy, wydał tyle na świat uczuciowych pieśni! Jeden z przechodniów, to jest Autor *Sceny za sceną*, pierwszy dostrzegł to uszkodzenie, i braterską ręką złożył na powrót odłamki na właściwe miejsce.

Wczoraj na przyjeździe tymczasowego mostu od strony Warszawy kładziono już pokład, a najdalej za jaki tydzień, oba brzegi Wisły połączone tymże mostem zostaną. Dziś już linja tegoż łączy się z sobą, tylko brak niektórych głowniejszych wykończeń przeszkadza otwarciu komunikacji. Kto sobie przypomni, że z tą wiosną dopiero zapuszczano się w Wisłę z palami i przestłami mostowemi od strony Pragi, a dziś przy końcu Września już dosięgają celu, ten się mimo woli zadziwi nad pospiechem i pokonaniem w tak krótkim czasie tak wielkiego ogromu robót.

Wczoraj zawieszoną została licytacja obrazów i wszelkiego rodzaju zbiorów po ś. p. Profesorze *Piarskim*, a to z powodu braku konkurentów do kupna. Rzecz szczególna za prawdę, ażeby tego rodzaju zabytki nie znalazły miłośników, kiedy tyle innych mniej godnych uwagi przedmiotów, ma zawsze w wolenników swoich. Nic zatem innego nie może tu być powodem, jak prosta zapewne niewiadomość o rozpoczęciu tej licytacji i miejscu odbywania tejże. Dla tego więc pospieszamy donieść, iż licytacja ta od dnia dzisiejszego to jest od 29go b. m. odbywać się będzie codziennie w domu Nr 1303 na Nowym-Świecie, naprzeciwko Apteki P. *Kooper*. Zbiory te składają się: z obrazów, rycin, szkiców, słowem znakomitej wartości dzieł, któremi nie tylko wzbogacić można bibliotekę i teki, ale nadto przyozdobić galerje i to za nader przystępną cenę w porównaniu z ich wartością. Jutro z powodu Niedzieli, licytacja będzie wstrzymana, ale dziś i następnie w Poniedziałek, odbywać się będzie swoim porządkiem aż do czasu wyprzedania wszystkiego. Jest to więc godna korzystania sposobność, której warto ażeby miłośnicy sztuki nie spuszczać z uwagi, gdyż nie prędko nastąpić się im coś podobnego.

W dalszym ciągu wydawnictwa *Biblioteki Polskiej* przez Kaz. Józ. *Turońskiego* w Krakowie, ujrzeliśmy: Pisma Xdza *J. Wereszczyńskiego*, Biskupa *Kijowskiego*, Opata *Benedyktyńskiego* w *Sieciechowie*; Poezje *St. Serafina Jagodyńskiego*, z wiadomością o autorze i jego pismach; oraz *Rozprawę o Żydach i Karaitach* przez *Tadeusza Czackiego*, z dodatkiem wiadomości o życiu i piśmie Autora.

Po wielu domach z powodu zimy, poprzerabiano znaczną ilość pieców, dla opalania ich węglem kamiennym w miejsce drzewem, jak dotąd było w zwyczaju. Niedziw przeto że i konsumcja węgla kamiennego coraz bardziej

się zwiększa, i że dotąd począwszy od Nowego Roku 1860, sprowadzono do Warszawy przeszło 2 miliony pudów, wtedy gdy lat temu kilka, ogólna na cały rok dostawa nie dochodziła jednego miliona. Oprócz zaś pieców, węgiel ten używany i do kuchni angielskich okazał się bardzo praktycznym, a co najważniejsza, że w porównaniu z opałem drzewnym, nadzwyczaj pod względem wydatków, tanim.

Donieśliśmy o zamierzonym pociągu spacerowym z Paryża do Wiednia. Zamiar ten jednakże nie przyszedł do skutku, albowiem słusznie położono warunek, ażeby najmniej zapisało się 300 ochotników, tymczasem nie było nawet jednej czwartej części.

Z powodu nadchodzącego w mieście *Jędrzejowie* jarmarku walnego, właściciel znanego magazynu ubiorów męskich P. *Żygarłowicz*, udaje się na wyżej wspomniany jarmark z znacznym zapasem sukien męskich z doborowych materiałów i po mistrzowsku wykończonych.

Wczoraj ów wagon, o którym wspominaliśmy, dostawiony został około godz: 6 wieczorem do Wisły, z kądem na przeznaczonym na to promie, przewieziony będzie na drugą stronę rzeki kolei *Petersburgsko-Warszawskiej*.

Wznowiona komedja p. n. *Majster i Czeladnik*, ściągnęła wczoraj do Teatru *Rozmaitości* mnóstwo Publiczności, bawiono się wesoło, bo Pan *Szarucki* wypaszył się przez pięć lat po ciągłych libacjach, znowu się odezwał z swoim ulubionem *werda!* Nieporównany nasz *Zolkowski*, przedstawiający tę rolę, ciągłemi był okrywany oklaskami. Nie ma także należy pochwała *Pannie Świergockiej*, która rolę *Basi* oddała bardzo naturalnie, bez afektacji i przesady, co jest wielką zaletą w młodej Artystce. Po ukończeniu przywołani zostali: *Pani Mazurowska*, *Panna Świergocka*, oraz PP: *Zolkowski*, *Panoczykowski*, *Chomiński* i *Trapszo*. Po *Dramie Klara*, *Panna Gąsowicz*, mała *Popiel*, PP: *Chomanowski* i *Trapszo*. Po *Kom: Janek z pod Ojcową*, *Panna Rybička* i *Pan Panoczykowski*.

Jutro poraz pierwszy występuje orkiestra P. *Fuchsa* w *Dolinie Szwajcarskiej*. Orkiestra ta już uzupełnioną została; gdyż P. *Fuchs* posprowadzał innych artystów, jak solistę na klaryniecie z *Berlina*, koncertanta z *Wrocławia* i t. p. Nowe te zabiegi P. *Fuchsa*, zapewne zainteresują miłośników muzyki, tem więcej że i sama *Dolina* zamyśla o niektórych uwygodnieniach, aby odpowiedzieć życzeniom ogółu.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 56; za *obliży skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 91 kop: 27, wartość kuponu rs. 1 kop: 97 $\frac{1}{2}$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu (oprócz kuponu), żądają rs. 14 kop: 84, wartość kuponu kop: 16.

Z powrotem z zagranicy PP. *Włodkowskich* właścicieli magazynu przy ulicy *Nowo-Senatorskiej*, przybywają już do tegoż magazynu pozamawiane za granicą świeże towary, jakie moda jesienna wskazała. Wczoraj przybył także jeden z tych transportów.

AUSTRIA. Wiedeń, 25go Wrześ. — Rada Państwa prowadziła dziś dalsze rozprawy nad kwestją zasad, wyłuszczonej w konkluzjach sprawozdawczych tak większości jak i mniejszości *Kommissji*. Przy rozprawach tych wytoczoną była kwestja przywrócenia dawnej ustawy *Węgierskiej* i nadania większej samoistności krá-

jom koronnym. Członek Rady *Hartig*, znajdował o-
bie konkluzje niejasnymi, i odczytał swój projekt po-
średniczący niejako, a złożony z 12tu punktów. — Gaz:
Austriacka zaprzecza pogłosce, o postawieniu na stopie
wojennej 2ej armji. Powołano tylko urlopowanych
z pułków, stojących we Włoszech. (Schl: Ztg).

FRANCJA. *Paryż, 24go Wrześ.* — Cesarz, jak donosi
Monitor, z powodu skonu Xiężny *Alba*, przywdział za-
łobę na dni 30. — Pogłoska jakoby 5,000 Piemontczy-
ków miało zająć Sycylię, nietyłe przeciw Królowi Nea-
politańskiemu, ile przeciw *Garibaldiemu*, zdaje się nie
potwierdzać. Krok ten może nie wywołałby walki mię-
dzy Sycylią a *Garibaldistami*, ale mogłby spowodow-
ać usunięcie się *Garibaldeg* od działania, coby za-
szkodziło nadzwyczajnie sprawie jedności Włoskiej. —
Korrespondencje z Neapolu zapowiadają blizką kapitulac-
ję armji Neapolitańskiej i wyjazd *Franciszka II* z Gaeta.
— *Opinion Nationale* donosi, że *Wiktor Hugo* przy-
był do Neapolu. — Dzienniki Włoskie ogłosiły text trak-
tatu mniemanego, którym Rząd Piemontcki zaraz zo-
bowiązuje się ewentualnie ustąpić Francji Sycylią, za
pomoc. a raczej za bierne zachowanie się względem an-
nexji Obojga Sycylii. *Patrie* zaprzecza stanowco au-
tentyczności tego dokumentu. Zrobić tu jednak musimy
uwagę, że tak samo kiedyś zaprzeczano wieści o przyłą-
czeniu Sabaudji, dopóki fakt ten nie otrzymał sankcji ur-
zędowej. — Cesarz przyjmował wczoraj na posłucha-
niu P. *Nigra*, który ma być bardzo zadowolony z do-
znanego przyjęcia. — Komissja Europejska, zbierająca
się w Bejrucie, będzie miała trudną misję do spełnienia.
Fuad-Pasza przesłał podobno memorjał do Konstanty-
nopola, grożąc podaniem się do dymissji, jeśli dozwo-
lone będzie tej Komissji mieszać się do administracji we-
wnętrznej kraju. Podług ostatnich doniesień, nie przy-
szło tam jeszcze do porozumienia się, i działania wojsk
francuzkich, jest wstrzymane. — Ciągłe deszcze we
Francji, niekorzystnie wpłynęły na stan winnic, i zdaje
się że winobranie będzie jak najgorsze. (In: Bel:).

PRUSY. *Berlin, 27go Wrześ.* — Królowa *Angielska*
wraz z rodziną przejeżdżała 24 b. m. przez Koblenc, u-
dając się do Frankfortu nad Menem, gdzie tegoż dnia
wiczczerałał Xiężną *Pruską*, oraz W. Xięciem i W. Xię-
żną *Badeńską*. Dziś J. K. Mość odjechała stamtąd nad-
zwyczajnym pociągiem do Koburga. — Xiążę Rejent
Pruski powitał Królowę 24go, w przejeździe przez A-
kwizgran. (Schl: Ztg).

WŁOCHY. — W administracji Neapolu panuje wielkie
zamieszanie, gdyż dotychczas trzy rodzaje rządów istnie-
je w kraju, a mianowicie: bezpośredni Dyktatora, Gu-
bernatorów prowincjonalnych i Ministerstwa. Również
znajdują się trojacy Urzędnicy: nowo mianowani przez
Bertaniego, dawniejsi z nominacji Ministra *Romano*, i
wysłani szczegółowiej na prowincje, przez Prodyktatora. —
Miano wapie Prodyktatorem Sycylii P. *Mordini*, zte wra-
żenie wywołało w Turynie, gdyż jest on jednym z trzech
mężów stanu, którzy w Zgromadzeniu Narodowem To-
skańskiem głosowali przeciw wcieleniu tego kraju do
Piemontu. — Dnia 15go b. m. statek *Washington* przy-
wiózł do Neapolu część załogi Syrakuzńskiej, która
Kapitulowała i przeszła do armji *Garibaldeg*. — Armja
Królewska stojąca między Kapua a Gaeta, liczy 28,500
ludzi. — Słychać, iż pomiędzy Kardynałem *Antonelli*,
a Mgr *Merode*, panują ważne niesnaski. Faktem jest,

iż chociaż przyjazd Jenerała *Goyon* zapowiedziany był
w Rzymie, jednak za przybyciem nie zjawiła się żadna
władza Rzymska na jego przyjęcie. — Dotychczas plan
ataku Kapui zachowywany jest przez *Garibaldeg* w zu-
pełnej tajemnicy. Roszyła on wszędzie emisariuszów, i
zdaje się że myśli o poruszeniu w Abruzzach, aby rzu-
cić następnie swe oddziały do Państwa Rzymskiego i o-
toczyć wojska Królewskie. W Abruzzach, które się już
do powstania przyłączyły, opiera się tylko forteca *Pes-
saro*. — Z Neapolu donoszą, że deputacja złożona z 24ch
Oficerów Gwardji Narodowej, chciała się udać do Tu-
rynu dla pobratania się z gwardją tameczną, ale *Gari-
baldi* oparł się tej manifestacji, niewczesnej, jak rzekł,
w chwili kiedy kraj cały zajęty jest wojną. (Nord).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Depesze dzisiejsze z placu boju w środkowych Wło-
szech, nie zwiastują jeszcze żadnych stanowczych wy-
padków. Dowiadujemy się z nich jedynie, że oblężenie
Ankony, dalej jest prowadzone, i że Piemontczycy sztur-
mem zdobyli dwa forty do tej twierdzy należące. Król
Wiktor-Emmanuel wyjeżdża do Bolonji, zapewne aby
był bliżej tak teatru wojny w Państwie PAPIEZKIEM jak
i w Neapolu.

Co do działań *Garibaldeg*, o tych tyle wiadomo,
że przeszedł rzekę *Volturno*, straciwszy do 200 ludzi, i
że ochotnicy jego cofnąć się musieli z *Cajasso*, przed
przemagającą siłą wojsk Królewskich. Doniesienia
z Gaeta, jakoby *Garibaldystom* zabrano dwóch Jenera-
łów, artylerją i amunicją, zdają się być wątpliwe. Wy-
padek taki musiałby być następstwem większej bitwy,
a o takiej nie nie słyhać. Zdaje się, że i niezgoda po-
między Gabinetem Piemontckim a *Garibaldim*, nie jest
tak daleko posunięta, jak przypuszczają niektóre dzien-
niki. Tak przynajmniej wnosić można z nowej prokla-
macji Dyktatora ogłoszonej 19go b. m., w której zache-
ca do łączenia się z Piemontczykami w Rzymie i do
wspólnego oswobodzenia Wenecji.

W Serbji Xiążę *Michał Obrenowicz*, objął Władzę
po śmierci swego ojca. (Schl: Ztg).

PARYŻ, 25 Wrześ. — Słychać, iż PAPIEŻ domaga się
od Rządu Francuzkiego wycofania wojsk Piemontckich,
grożąc w przeciwnym razie opuszczeniem Rzymu.

PARYŻ, 26go Wrześ. — Podług otrzymanych tu wia-
domości z Marsylii, do Tulonu nadszedł rozkaz, poczyni-
enia przygotowań do wsadzenia na okręty znacznej
liczby wojsk.

Z Konstantynopola pod datą 19 b. m. piszą, że skarh
nie wypłacił rent w terminie, i że w skutku tego, kursa
wexlowe podniosły się o 14 pct.

MARSYLJA, 25go Września. — Otrzymało tu wia-
domości z Rzymu, datowane 22go b. m. Dziennik przedo-
wy ogłasza raport Jenerała *Lamoriciere* z 15go b. m.,
podług którego poruszenia rewolucyjne tylko tam się
objawiały, gdzie liczono na spóldziałanie Piemontczy-
ków. *Lamoriciere* kończy swój raport życzeniem, aby
Jenerał *Goyon* mógł zająć *Viterbo* i bronić granicy Nea-
politańskiej. Od czasu tego raportu Rząd PAPIEZKI nie
otrzymał żadnego nowego doniesienia. — Nota Kard: *Anto-
nelli*, wzywająca Mocarstwa o pomoc, została ogłoszo-
ną. — Pułkownik *Mortillier* donosi w raporcie o osadza-
niu na nowo *Ponte-Corvo* wojskami PAPIEZKIEMI. — De-
pesza z Gaeta 22go datowana, donosiła, że żołnierze

Neapolitańscy pobili Garibaldystów 19go i 21go Września, i zabrali im dwóch Jenerałów, artylerję i zapasy amunicji. Depesza ta dodaje, że zajęli także na nowo Cassaso, ale wszystkie te wiadomości potrzebują potwierdzenia. — Ochotnicy pod wodzą *Masi*, osadzili całą prowincję Viterbo i zdobyli w 1.500 ludzi Monte-Cascone po zaciętej walce, w której z 200 żołnierzy PAPIEKICH 70 zabitych lub ranionych zostało. Viterbo zostało wzięte bez walki. Delegat uciekł ztamtąd na trzy dni wcześniej. — *Masi* posunął się do Ronciglione. — Jener: *Goyon* wysłał oddział dla zajęcia Corneto, a druga kolumna wyruszy jutro do Albano, nad granicą Neapolitańską. — Pan *Kisielew* wyjechał dziś z Marsylji.

SEMLIN, 26go Września. — Z Belgradu dziś nadeszła tu wiadomość, że stosownie do wydanej proklamacji, Xiążę *Michał Obrenowicz*, objął rządu Serbji jako Władca dziedziczny. Spokojność nie została zakłóconą.

TURYN, 26 Wrześ.: — Król uda się do Bolonji. — Raporta urzędowe z placu boju w Środkowych Włoszech donoszą, że brygada Bolońska oraz bersagliery zdobyli szturmem forty Ankońskie: Pelago i Perlito. 1.000 Austriaków schwytanych do niewoli, ma być odesłanych do Tryestu. — Z Neapolu piszą, iż przybył tam *Ledru-Rollin*,

MEDYOLAN, 25go Września. — Dzisiejsza *Perseveranza* donosi, że *Lamoriciere* odrzuca wszelką propozycją poddania Ankony, i postanawia bronić się do ostatka. — Arcy-Biskup Neapolu, Kardynał *Sforza*, został wygnany z kraju. — Z głównej kwatery *Turra*, z St. Maria, piszą 19go b. m., że droga z Kapuy do Gaeta więcej czasu i krwi kosztować będzie, jak z Reggio do Neapolu. — *Garibaldi* w dniu 19 wydał proklamacją.

MEDYOLAN, 26go Wrześ.: — *Perseveranza* otrzymuje wiadomość z Neapolu z d. 22go b. m., że *Garibaldi* musieli opuścić stanowisko w Cassaso przed przemagającą siłą wojsk Królewskich.

NEAPOL, 20go Wrześ.: — Tylko Poseł Amerykański tu pozostał, wszyscy inni wyjechali. — Stronictwo Mazziniego zdaje się tu zyskiwać przewagę. (Schl: Ztg).

DONIESIENIA.

Jest do sprzedania o 4 wiorsty za Pragą **Cegielnia i Fabryka Zduńska**, 50ty procent przynosząca, o czem chcąc kupić, może pobyć kilka dni na miejscu, przypatrzeć się robocie i sprzedaży, przekonawszy się o tem. Wiadomość w Składzie Materiałów Pismienych J. Ramińskiego, przy ulicy Wierzbowej Nr 473 C, gdzie Drukarnia Kurjera.

Świeże artykuły, jako to: **Szynki** Bajouńskie, **Wędliny** Hamburgskie (Rauchfleisch), **Sery**: Chester prawdziwy, Limburgski, Neuchatelski, **Sledzie** angielskie wyborowe, w baryłkach po 15 sztuk, **Sardele** Brabanckie, **Musztardy** różne angielskie i francuzkie, **Imbier** indyjski kandyzowany, **Sago** ostindyjskie prawdziwe, **Cebule** hiszpańskie, **Orzechy** kokosowe, otrzymał **Handel STOCZKIEWICZA**, przy ulicy Miodowej Nr 486, w domu Wgo Kronenberga.

Niżej podpisany Właściciel **Bawarji** przy ulicy Bielańskiej, w pałacu dawniej Kossowskich, ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż od dnia 1go Października r. b., każdy abonujący **Obiady** miesięcznie, otrzyma za opłatą Rs. 6 Obiad, składający się z pięciu potraw, z dodaniem filiżanki kawy czarnej, zaś stołujący się częściowo, zapłacą za podobny Obiad z kawą Złp. 1 gr: 15 — **K. Stoltz**.

Osoba idąca z Zamoyskich pałacu na Nowym-Swiecie, na ulicę Trębacką, zgubiła **BROSKIE** złotą, liśmi winnemi złotem ozdobną. Laskawy znalazca raczy oddać do Redakcji Kurjera, za wynagrodzeniem.

ŚLEDZIE Hollenderskie, **WEGORZE** Elbląskie wędzone i **KAWIOR** tegoreczny świeży, otrzymał **Handel J. HOEHR**, w gmachu Teatralnym.

NOWY ZAKŁAD PIWA BAWARSKIEGO.

Podpisany zwinawszy letni Zakład Bawarji w *Ogródku Białym*, otworzył zimowy w nowo wyrestaurowanym i zupełnie z gustem urządzonej lokalu zimowym w domu Nr 306, narożnie ulicy Freta i Nowego Miasta, wprost ulicy Roźlej, który otwiera z dniem dzisiejszym, polecając się laskawym względem Szanownej Publiczności. W Zakładzie tym znajduje się nowo uregulowany Billard, Przekąski, Piwo wystaje z Londynu PP. *Haberbusch, Schiele et Klawe*, oraz uprzyjemniać będzie chwile Szanownym Gościom Pan *Rajczak* z Orkiestry, z czem się poleca. — **Karol Piątkowski**.



Jest do zbycia **Koza** dojna; wiadomość przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 1315, nowy 70, dom Wgo Iwaszkiewicza, gdzie targ; wchód z bramy na lewo, w dziedzińcu naprzeciw pompy, na 2m piętrze.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe ciepła stopni 17. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 4 cali 2. (Ubywał).

TEATR WIELKI. Jutro, *Halka*.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Majster i Czeladnik*. — *Chłopi arystokraci*.

Dziś w Sali Towarzystwa Dobroczynności, przedstawienie **Astronomji** popularnej i innych Obrazów optycznych. Początek o godzinie 5ej. — **D. Zonner**.

DOLINA SZWAJCARSKA.

Jutro pierwszy Koncert Dyrektora **Fuchs** z Orkiestrą składającą się z **Trzydziestu Osób**. — Pomiedzy innymi dziełami, wykona solo na skrzypcach przybyły z zagranicy P. Szon, i Klarynecista nowo przybyły z Berlina P. Obst. *Atalia*, Uwertura Mendelsohna; *Obóz Grenadjerski*, *Doeplera*; *Guttenberg*, *Uwertura Fuchsa*; *Katarzyna Polka*, (nowa), *Fuchsa*; *Final* z *Il Giuramento*, *Mercandante*; *Melodje Polskie*, *Fuchsa*. Początek o godz: 5ej. — Wejście k. 15. — Programy przy *Rassie*.

TRIO

Dziś w Salonie **ORKIESTRA WĘGIERSKA** pod dyrekcją **Balasz Kalman**. Początek o godzinie 6ej. — Jutro jeżeli pogoda pozwoli, Orkiestra w Ogródku; przytem spalone będą sztuczne ognie. Początek zabawy o godzinie 5ej. — Cena wejścia kop: sr: 10. — Taż Muzyka codziennie.

Dziś w Zakładzie Gastronomicznym przy ulicy Senatorskiej Nr 463, w domu Wgo Lagiewnickiego, grać będzie kompanja **Wencel**, z 9 osób; przytem **Piwa** Bawarskiego wyborowego i wszelkich jedzeń tak gorących jako i zimnych, przy rychłej i uprzejmej usłudze, w każdym czasie dostać można, a w Niedziele i Czwartki **Flaków**, z czem Właściciel Zakładu poleca się Szanownym Gościom.

Jutro w Ogródku P. **Laszkiewicza**, przy ulicy Miodowej. Zabawa Muzykalna pod dyrekcją P. **Lewandowicza**.



OSTRYGI WYBOROWE

nachodzą codziennie do **Handlu ANTONIEGO STEPKOWSKIEGO**, pod Nr 473C przy ulicy Wierzbowej.

OSTRYGI wyborowe, w różnych gatunkach, nadejdą jutrzejszą pocztą do **Handlu J. HOEHR**, w gmachu teatralnym N° 474.